

## Wyrok z dnia 10 listopada 2005 r., III CK 173/05

**Do taryf zatwierdzonych przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki nie można stosować wprost art. 384<sup>1</sup> k.c.**

*Sędzia SN Tadeusz Domińczyk (przewodniczący)*

*Sędzia SN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)*

*Sędzia SN Antoni Górski*

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa "S.", sp. z o.o. w W. przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej w W. o zapłatę, po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 10 listopada 2005 r. na rozprawie kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 30 czerwca 2004 r.

uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

### Uzasadnienie

Zaskarżonym przez pozwaną Spółdzielnię Mieszkaniową w W. wyrokiem z dnia 30 czerwca 2004 r. Sąd Apelacyjny w Krakowie oddalił apelację pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 4 grudnia 2003 r., w którym Sąd ten utrzymał w mocy wydany w postępowaniu nakazowym nakaz zapłaty.

Ustalono, że w dniu 7 czerwca 1999 r. pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa w W. oraz powódka "S.", sp. z o.o. z siedzibą w W. zawarły na 20 lat umowę o dostawę energii cieplnej. Umowa przewidywała dostarczanie energii cieplnej przez powódkę, określała sposób zapłaty i wyliczenia należności za dostarczoną energię cieplną. Z umowy wynikała możliwość wcześniejszego jej rozwiązania za zgodą stron, jak również prawo dostawcy do wypowiedzenia umowy w przypadku zalegania odbiorcy energii z zapłatą za trzy pełne okresy rozliczeniowe oraz możliwość jej zmiany w przypadku zmiany ogólnych warunków ekonomicznych lub technicznych. W chwili zawierania umowy powódka nie miała jeszcze prawomocnej

decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, zatwierdzającej taryfę dla ciepła. Decyzja taka została wydana w dniu 29 października 2001 r. i opublikowana w Dzienniku Urzędowym Wojewody Małopolskiego z dnia 10 listopada 2001 r. Nr 158.

W dniu 8 listopada 2001 r. powódka wystosowała do strony pozwanej pismo, informując o zatwierdzeniu taryfy przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki i o zamiarze jej wprowadzenia począwszy od dnia 1 grudnia 2001 r. Pismami z dnia 13 listopada i dnia 11 grudnia 2001 r. powódka powiadomiła pozwaną, że wprowadza ceny i stawki zawarte w taryfie. Strona pozwana pismem z dnia 20 grudnia 2001 r. wyraziła zgodę na płacenie należności za dostawę energii cieplnej jedynie na podstawie zatwierdzonej taryfy Urzędu Regulacji Energetyki. Następnie w piśmie z dnia 12 lutego 2002 r. oświadczyła, że uchyla się od skutków prawnych oświadczenia z dnia 20 grudnia 2001 r. W dniu 6 marca 2002 r. powódka wystawiła pozwanej fakturę VAT na kwotę 294 332,05 zł, uwzględniającą taryfę ustaloną w decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. Pozwana zapłaciła jedynie część sumy, na którą opiewała faktura, według ceny wynikającej z umowy stron, odmawiając zapłaty pełnej kwoty, naliczonej według stawek z zatwierdzonej taryfy.

Powódka zażądała w pozwie zasądzenia na swą rzecz od pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej w W. kwoty 94 944,67 zł, wynikającej z nieuregulowania reszty należności z faktury VAT z dnia 6 marca 2002 r. oraz ustawowych odsetek od dnia 22 marca 2002 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie wydał w postępowaniu nakazowym w dniu 13 sierpnia 2002 r. nakaz zapłaty zgodny z żądaniem pozwu, (...) a wyrokiem z dnia 4 grudnia 2003 r. Sąd Okręgowy w Krakowie utrzymał w mocy ten nakaz, uznając, że żądanie strony powodowej jest uzasadnione, stosownie bowiem do art. 47 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1504 ze zm. – dalej: "Pr.energ.") zatwierdzona taryfa wiąże powódkę, a pozwana powinna się do tego dostosować bądź, stosownie do art. 384<sup>1</sup> k.c., wypowiedzieć umowę.

W apelacji pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Powódka zarzuciła błędną wykładnię art. 384 k.c. i nierozważenie art. 5 k.c. oraz wskazała, że na skutek dowolnej oceny dowodów uznano, iż zaszyły warunki do przyjęcia związania ceną taryfową, a także podkreśliła że cena taryfowa to cena maksymalna, a nie sztywna.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie doszło do naruszenia powołanych w apelacji przepisów prawa materialnego, a ustalenia faktyczne dokonane w pierwszej instancji i ocena zebranego materiału dowodowego są prawidłowe. (...)

W kasacji pozwana zarzuciła naruszenie przepisów postępowania – art. 233 k.p.c. (...) oraz przepisów prawa materialnego przez dokonanie niewłaściwej wykładni przepisów art. 384<sup>1</sup> k.c. przez uznanie, że pozwana miała prawo do rozwiązania umowy zmienionej wzorcem i w związku z tym mogła rozwiązać tę umowę. (...)

Sąd Najwyższy zważył, co następuje: (...)

Zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 384<sup>1</sup> k.c. w związku z art. 537 i 538 k.c. Powoda łączyła z pozwaną umowa o dostawę energii cieplnej, zawarta na czas określony, w której strony nie przewidziały okresu wypowiedzenia. Jak trafnie ustalił Sąd Apelacyjny, z umowy tej wynikał stosunek o charakterze ciągłym. Jeżeli w czasie jej trwania weszła w życie taryfa zatwierdzona przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, przewidująca wyższe ceny dostarczanej pozwanej energii cieplnej to zgodnie z art. 384<sup>1</sup> i 384 k.c., w brzmieniu obowiązującym w dniu, w którym pozwana dowiedziała się o zatwierdzeniu taryfy, strony były związane cenami ustalonymi w taryfie. W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się bowiem zgodnie, że taryfa taka stanowi szczególną odmianę wzorca umownego w rozumieniu art. 384 i nast. k.c. To związanie nie prowadzi jednak, w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, do automatycznej zmiany ceny dostarczanej pozwanej energii.

Po pierwsze, związanie takie następuje, jeżeli druga strona umowy, w tym przypadku pozwana, nie wypowiedziała jej w najbliższym z możliwych terminów wypowiedzenia. Taka regulacja skutków wejścia taryfy w życie nakazuje rozważyć, od kiedy zmienia ona treść łączącego strony stosunku umownego. Sąd Apelacyjny przyjął, że związanie takie następuje już z chwilą, gdy zgodnie z art. 384 k.c., pozwana powzięła wiadomość o wejściu w życie taryfy. Pogląd taki nie jest jednak uzasadniony, skoro bowiem ustawodawca daje drugiej stronie możliwość wypowiedzenia umowy, to dopiero upływ terminu, w którym nie skorzystała ona z możliwości wypowiedzenia, powoduje związanie jej wzorcem. Do czasu upływu okresu wypowiedzenia w każdej chwili pozwana mogła bowiem wypowiedzieć łączący ją z powodem stosunek prawny, brak więc podstaw do tego, aby w tym okresie uważać taryfę za wiążącą. Nie ma też uzasadnionych przesłanek, aby

taryfa przewidująca wyższe ceny miała wiązać drugą stronę w możliwie najkrótszym czasie, skoro nie ma ona żadnego wpływu na jej określenie.

Taka interpretacja art. 384 i 384<sup>1</sup> k.c. w pełni chroni interesy stron umowy, z jednej bowiem strony gwarantuje stronie, powołującej się na wzorzec umowny, możliwość zastosowania go bez zmiany wiążącej strony umowy, z drugiej zaś chroni jej kontrahenta przed nadmiernym automatyzmem działania takiego wzorca ustalanego jednostronnie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2002 r., IV CKN 1616/00, OSNC 2004, nr 4, poz. 54). Z tych względów zaskarżony wyrok budzi wątpliwości, zważywszy, że Sąd Apelacyjny nie badał, kiedy upłynąłby termin wypowiedzenia umowy.

Po drugie, taryfa zatwierdzona przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki jest szczególnym rodzajem wzorca umownego. Z art. 3 pkt 17 oraz art. 47 Pr.energ. wynika, że jest ona obowiązująca dla odbiorców. Oznacza to jednak tylko tyle, że ceny energii ustalone na podstawie taryf mają charakter cen regulowanych maksymalnych w rozumieniu art. 538 k.c. Cena ustalana za pomocą taryfy nie ma więc charakteru ceny sztywnej w rozumieniu art. 537 k.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2000 r., I CKN 1217/99, "Biuletyn SN" 2000, nr 7, s. 8 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2002 r., IV CKN 1616/00). Jeżeli więc ustalenie taryfy stwarza tylko dla przedsiębiorstwa dostarczającego energię możliwość ustalenia ceny nie wyższej niż przewidziana taryfą, to nic nie stoi na przeszkodzie, aby umówiło się ono z odbiorcą, że będzie mu dostarczało energię po cenie niższej niż wynika to z zatwierdzonej taryfy. Taki charakter taryfy wpływa jednak zasadniczo na rozumienie jej jako wzorca umownego wydanego w trakcie trwania stosunku umownego. Pojawienie się w czasie trwania stosunku pomiędzy dostawcą energii a odbiorcą nowej taryfy nie ma wprost wpływu na zmianę ustalonej w umowie ceny energii, jeżeli cena ta nie jest wyższa od przewidzianej taryfą. W takiej bowiem sytuacji, co wynika z charakteru taryfy jako regulowanej ceny maksymalnej, dostawca energii może tylko doprowadzić do zmiany umowy i podwyższyć cenę do wysokości ceny przewidzianej taryfą. Zmiana umowy może zostać dokonana na zasadach w niej przewidzianych lub określonych przepisami kodeksu cywilnego. Inaczej więc niż w przypadku innych wzorców umownych, do taryf zatwierdzonych przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki nie można stosować wprost zasad wynikających z art. 384<sup>1</sup> k.c. Dostawca energii, zawierając umowę z odbiorcą, jeszcze przed zatwierdzeniem dla niego taryfy przez Prezesa

Urzędu Regulacji Energetyki powinien przewidzieć w niej możliwość jej zmiany po zatwierdzeniu taryfy. W przeciwnym wypadku, jeżeli cena określona w umowie będzie niższa od tej, jaka wynika z taryfy, może nie mieć możliwości jej podwyższenia bez zgody odbiorcy.

Wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego, zatwierdzenie taryfy dla powoda przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki i jej opublikowanie nie spowodowało prawa powoda do naliczania pozwanej spółdzielni cen wyższych niż ustalone w umowie. Taryfa stworzyła tylko możliwość podniesienia ceny umownej do wysokości ustalonej w taryfie. Skora jednak umowa łącząca strony była umową zawartą na okres 20 lat i nie przewidywała możliwości jej wypowiedzenia, to taka podwyżka ceny za dostarczaną energię, do wysokości poziomu określonego taryfą, była możliwa jedynie za zgodą pozwanej Spółdzielni. Z ustaleń dokonanych przez Sąd Apelacyjny wynika, że pozwana nie wyraziła zgody na zmianę łączącej ją z powodem umowy. W tej sytuacji, wbrew stanowisku Sądów, powodowi nie przysługuje roszczenie o dopłatę przez pozwaną różnicy pomiędzy ceną ustaloną w umowie, a tą, jaką na podstawie zatwierdzonej taryfy mógł żądać od odbiorcy.

Mając na względzie, że niektóre zarzuty podniesione w kasacji okazały się uzasadnione, Sąd Najwyższy na podstawie art. 393<sup>13</sup> k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

